



"Biorę co chcę, daję co mam."

Zdrada w związku. Zadaj sobie przed sobą pytanie: Czego tak naprawdę pragnę?

A ja namawiam Was do spojrzenia ponad system i to co określicie problemem, czy zdradą.

Powstał system socjalny, w którym króluje monogamia - część logiczna umysłu zwyciężyła i jako tako działała - przyrost naturalny był jako taki i 'mówi' że mamy przeludnienie na naszym globie - czyli to co się obecnie dzieje [w zastraszającym tempie maleje przyrost naturalny w Niemczech, a rośnie bardzo szybko społeczność gejowska, u nas powoli też zaczyna to się dziać, mamy coraz mniejszą ilość urodzeń, co warunki życia jakie oferuje system są coraz bardziej niekorzystne] przez skostniały system narzucane nam tak długo że wybieramy to, wierzymy w to i po jakimś czasie wierzymy i bierzemy to za nasze i tak się to zagnieżdża że bronimy tego do upadłego.

W teorii ewolucji i dość silnie zakorzenionym nam podstawowym instynktem przetrwania gdzie najsilniejsze geny były rozmnażane to teoria monogamii wtedy by spowodowała wyginiecie rasy ludzkiej :P - faceci to mają zaprogramowane - wdrukowane w nasz gadzi mózg - najstarszą, najbardziej prymitywną część, instynkt przetrwania - za to teraz jest inny system społeczny, który narzucił ramy, które spowodowały takie a nie inne zachowania. Odstępstwo od nich, co jest srogo karane, w niektórych krajach - następna zabawa w ograniczanie terytoriów na mapie świata - kolejny wdruk z innego obwodu - nawet jako kara śmierci :) na szczęście u nas jest tak, że nazywa się to zdradą i jedynie co można się rozwieść :P bo jak można wierzyć facetowi który zgodnie ze swoimi instynktami i tym czymś dla którego uwiódł Ciebie - tak to właśnie dzięki temu dałaś się upolować :P czy dajesz i to jest świetne - bo bez tego byśmy wyginęli :)

Kiedy uwierzyliście że najlepszym dla was rozwiązaniem jest monogamia? od kiedy uważacie że to czego tak na prawdę chcecie jest ona? Kiedy to oddajecie część siebie na zewnątrz by cierpieć w środku bo ... nie wypada? - od kogo i po kiego wam to? to głupi zasób ograniczający Wasze pragnienia i to co chcecie zrobić na prawdę tego pragniecie:) ile czasu jeszcze będziecie siedzieli w tym skostniałym schemacie i będziecie po cichutku marzyć jak by to było jak bym - tak możecie tracić dalej czas albo wziąć swoje życie w swoje ręce i zrobić coś dla siebie - bo taka właśnie jest kolejność - najpierw zrób sobie dobrze, a jak ci będzie dobrze, wtedy spójnie możesz robić dobrze innym. Jeśli będziesz robić dobrze kosztem siebie - spalisz się frustrując w męczeńskim życiu - no chyba że chcesz być uważaną czy uważanym za osobę świętą przez tych co będą żyli po tobie - ale jak umrzesz, jakie to będzie miało dla Ciebie znaczenie?

Ja do niczego nikogo nie namawiam - daję tylko dodatkowe spojrzenie dla większej ilości opcji do wyboru i przede wszystkim jeszcze bardziej świadomego wyboru i konsekwentnie realizowania go jako rozwinięta w pełni jednostka kompletnie świadoma tego co czyni :)) chcesz mieć związek poligamiczny - to zacznij tak filtrować swoją rzeczywistość i zobaczysz że zaczniesz zauważać okazje które zaczną się przed Tobą otwierać.

Jeśli chcesz mieć związek monogamiczny - proszę bardzo, świetnym przekonaniem jest że mogę i potrafię być w takim związku i codziennie sprawiać żeby druga osoba zadając sobie pytanie czy jestem jej najlepszym wyborem, ciągle miała tę samą odpowiedź - to proste prawda ?? - i dodatkowo by oboje dbali o wspólną relację i uczyli się siebie codziennie i jeszcze lepiej przy tym bawili a jeśli chcesz być singlem - proszę bardzo - do tego są odpowiednie ramy potrzebne, że nikogo i niczego do szczęścia nie potrzebujesz a uprawianie przygodnego seksu jest dla Ciebie najlepsze.

Każdy z tych modeli ma jakieś ograniczenia i wolności - singiel nigdy nie zazna wspólnego życia, w swojej przez siebie stworzonej rodzinie, może mieć dzieci, ale dla mnie głupio jest decydować się na dziecko i nie mieć możliwości przyglądania się codziennie jak rośnie, rozwija się, towarzyszenia mu w życiu, nauce i kształtowaniu go jak najlepiej się potrafi.

Związek monogamiczny coż, decydujesz się na jedną partnerkę na całe życie - to zajebicie to jest optimum jakie ma dla Ciebie system i można tak żyć i być szczęśliwymi ludźmi, bo to nie jest uzależnione od ilości - a związek monogamiczny to nic innego jak umowa między dwojgiem ludzi - i płynna ona będzie tak jak otwartą parą będziecie. Znam pary biseksualne które są szczęśliwe i wymieniają się czy tworzą większe grupki i sprawiają sobie więcej przyjemności i w ich rzeczywistości jest to układ idealny, mają silną ramę że są ich związek jest nierozzerwalny, a przyjemności w jakich uczestniczą są tylko dla jeszcze większego sprawdzenia i umocnienia tej relacji - coż to modelowanie zachowań i wyjmowanie strategii jest niesamowite. Związki poligamiczne to jeszcze jeden twór i tutaj jest najwięcej konfiguracji, bo może być jeden samiec mający wiele samic, może być samica ze

stadem samców, a może być jak to się nazywa, komuna gdzie jest wiele samic i wiele samców i wszyscy ze wszystkimi ... sprawiają sobie przyjemności :) uważają im więcej ludzi tym więcej przyjemności.

i jeszcze coś - jak ktoś tworzy system i tworzy ograniczenia to byłby durniem gdyby nie wziął pod uwagę tego że tzw 'natura' znajdzie sposób by go ominąć i dla przykładu rosnące społeczności gejowskie, czy swingersów [seks grupowy] spotykające się potajemnie w zamkniętym gronie i sprawiające sobie rozkosz tym przyjemniejszą im bardziej na zewnątrz w systemie jest zabroniona.

a ja przyglądam się temu wszystkiemu nieustannie z zewnątrz i biorę sobie te zasoby i te wartości przerabiam pod siebie i wykorzystuję tak jak mi pasuje.

do czego i Ciebie i Ciebie i Ciebie też namawiam.

bo wszystko zaczyna się od otwarcia umysłu i zadania sobie mądrego pytania, bez wrzucania do zamkniętych szuflad tego co ktoś uważa że jest takie a nie inne - biorę wolną wolę która jest mi dana i sam sobie wyznaczam wartości, przyjmuję i tworzę przekonania, filtry i ramy wg których żyję.

Inne artykuły znajdziesz na stronie <http://www.jarekbogacki.com> w dziale **O mnie**. Zapraszam do lektury.